

# NOWINY RACIBORSKIE

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

**NOWINY RACIBORSKIE** z bezpłatnym dodatkiem »Gosć Świąteczny« wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środe i Piątek.  
Kosztują na kwartalną przecie 1 markę 50 fen., z dostarczeniem w domu przez listowego 1 markę 74 fen.  
Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 25 fen. od jednolamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 1 markę od dwulamowego wiersza reklamowego.

Miejsce rejestrowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego skierowania należności wszelki rabat ustaje.

## Odpowiedź niemiecka do Wilsona.

(wtr.) Berlin, 21 października. (Urządowo.) Odpowiedź niemiecka do Ameryki stawia prezydentowi do woli postanowienie się o uregulowanie wytycznych celu oprośnienia zajętych terytorii przez wojskowych doradców przy utrzymaniu obecnych sił na frontach. Wyrażono zantuz, iż prezydent nie zatwierdzi zadanego warunku, któryby się nie zgadzał z honorem narodu niemieckiego i tworzeniem pokoju sprawiedliwości. Odpowiedź zastępuje się przeciw zarzutowi bezprawnych i nieludzkich czynów. Wojska niemieckie mają jak najsuworsze polecenie oszczędzania prywatnej własności i starania się wedle sił o ludność. Rząd niemiecki zaprzecza również, jakoby niemiecka marynarka przy zatopianiu okrętów z rozmysem niszcząła także ludzie ratunkowe wraz z pasażerami i proponuje we wszystkich tych punktach wyjaśnienie przez neutralne komisje. Mimo to wydano do wszystkich komendantów lodzi podwodnych rozkazy wykluczające torpedowanie okrętów z pasażerami.

Dalej stoi między innymi: W państwie niemieckim nie posiadało przedstawicielstwo narodu dotychczas wpływu na tworzenie rządu i rozstrzyganie o wojnie i pokoju. W tem następia obecnie gruntowna zmiana. Także w przyszłości nie może żaden rząd utrzymać się w urzędzie lub też dalej go sprawować, nie posiadając zaufania większości parlamentu. Odpowiedzialność kanclerza Rzeszy wobec przedstawicielsztwa narodu będzie prawem rozszerzoną zastreżona. Gwarancja za trwałość tego nowego systemu spoczywa nadto w niewzruszonej woli narodu niemieckiego, który w ogromnej większości stoi za temi reformami i żąda energetycznego dalszego ich prowadzenia.

podp. Solf,  
sekretarz stanu dla spraw zagranicznych.

## Odpowiedź Wilsona na notę austriacką.

(wtr.) Waszyngton, 19 października. Za pośrednictwem poselstwa szwedzkiego wysłał rząd Stanów Zjednoczonych do ministra spraw zagranicznych w Szwecji następującą odpowiedź na notę austro-węgierską:

Urząd stanu 18 października 1918. Szanowny Panie! Mam zaszczyt potwierdzić Panu notę z dnia 7 b. m. w której Pan dorecza prezydentowi komunikata ces. i krół. rządu Austro-Węgier. Otrzymałem od prezydenta polecenie przesłać za taskarem pośrednictwem Państwa rządu ces. i krół. rządowi następującą odpowiedź:

Prezydent uważa za swój obowiązek oświadczenie rządowi austro-węgierskiemu, iż nie może się przytaczyć do obecnej propozycji tego rządu, z powodu pewnych wypadków, jak największego znaczenia, jakie od wydania jego oredzia z dnia 8. stycznia się wydarzyły i z koniecznością stanowisko i odpowiedzialność rządu Stanów Zjednoczonych zmieniły. Wśród 14 warunków pokojowych, jakie rząd podczas sturmował, zaszło co następuje: Liderem Austro-Węgier, którym życzyliśmy obronne i zapewnienie miejsca wśród narodów, miał być udzielona sposobność do autonomicznego rozwoju. Od chwili, w której to zdanie zostało napisane i przed kongresem Stanów Zjednoczonych zostało wypowiadane, użnał rząd Stanów Zjednoczonych, iż pomiędzy Czechosłowakami a niemieckiem i austro-węgierskiem państewem istnieje stan wojenny i, że czeska rada narodowa jest w istocie rządem prowadzącym wojnę, posiadającym odpowiednią władzę do kierowania militarnimi i politycznymi sprawami Czechosłowaków. Uznaliśmy jednocześnie w jasnej mierze prawo narodowej dażności jugosłowian do wolności.

Prezydent uważa dla tego, iż nie może uznać jedy-

nie autonomii tych ludów za podstawę pokoju, lecz jest zmuszony obserwować przy tem, abyce one, a nim, były oddzielone nad tem, jakie akty ze strony rządu austro-węgierskiego będą wystarczały, aby zadowoliły ich aspiracje i pojmowanie ich praw i warunków jako członków rodziny narodów.

Przyjmij Pan zapewnienie najwyższego szacunku  
podp. Robert Lansing

## Zmiana reformy wyborczej.

W przyszły czwartek 24 b. m. zbierze się pełna Izba panów, aby zatwierdzić uchwałę swojego komisji, przedłożonej powrócić musza do sejmu, gdzie ten przylecie po oświadczenie konserwatyści i partyi centrowej również jest pewne. Poniżej podajemy ważniejsze paragrafy ustawy, wedle oħwali powzietych w komisji Izby panów.

Paragraf 1 przepisuje, iż prawo głosowania posiada każdy Prusak, biorący comniej lat 25, w gminie, w której mieszka od 6 miesięcy. W gminach podzielonych na kilka okręgów wyborczych, wybiera ten, który przeprowadzi się do innego okręgu, w tym okręgu, w którym mieszka przed przeprowadzką.

Głosować wolno tylko na jednym miejscu. — Wojskowi w armii aktywnej z wyjątkiem urzędników wojskowych, sa od wyborów wykluczeni.

Paragraf 2 wymienia dalsze osoby wykluczony od wyborów, a więc: stojacych pod kuratela, znajdujących się w konkursie, skazanych na utratę praw honorowych, niezdolnych do piastowania urzędu publicznego, stojących pod dozorem policyjnym i tych, którzy przez ostatnie 12 miesięcy pobierali zapomogi z funduszy publicznych. Do tej ostatniej

ja jeszcze nie wiedziałam tego, lecz mi się zdarzało, że ojciec moj i Griffith ubolewał nad panem Kindersleyem ze względu na syna jego, i nic dobrego nie wróty dla przyszłości młodego gentlemana. Nie byłam jednakże tak pozbawiona taku, żeby się o tam wydać przed Magdalena, ograniczyłam się na ogólnikowych zdaniach o zwykłym losie rodziców, którzy znajdą synów swoich obojętnymi na sprawy najwyżej ich samych obojętnie, i zwrotami rozmów na Griffitha.

Zapewne upominałam cokolwiek stosunek moj z bratem. Nie mogłam się oprzeć pokusie, jaką mi przedstawiła wyższość mojego pod tym względem stanowiska od Magdaleny.

Kiedy ojcowie nasi mówili, swoją paradę i pan Kindersley powrócił do salonu po swoją córkę, my z Magdalena byliśmy już z sobą na stopie zdubionego zazdrości. Polubiłam ja, i zdarzało mi się, że ona mnie także porobiła. Nowe zarząd wploto się w życie moje. Odprowadzili naszych gości do ogródowej krypy. Tu pożegnaniem i całkowitym odzyskaniem od pana Kindersleya nadal rozpoczęte zaproszenie do Beccy L. wna na obiad w następny wtorek.

Powróciwszy do domu, wzięłam książkę do reki, lecz myśl moja zajęta była Kindersleyami. O Klemensie nie często była mowa w Dinglehouse, wiedziałam jednak, że posenowaniem swoim gniewał swego oca, zasmucił przyjaciół, nie podobał się Griffithowi. Nie lubiłam go, chociaż dziedzicząc w moim ówczesnym wieku siedemnaście lat zbyt żywego społeczeństwa dla młodych „sobowtórów“, których uważała za nieszczęśliwe ofiary przedstawiania. Zamaski spółczulca wskazywały dla nich, gdyby rożnieli właściwe znaczenie nazwy „sobowtór“. Ja także pojęcia o tem nie miałam, ale powiewarz nie podobał mi się jedynie młody „sobowtór“, którego znacząca niewiadomość ta żadnym nie groziła niebezpieczeństwem.

## SOBOWTOR GRIFFITHA

POWIĘSC Z ANGIELSKIEGO.

(Gag dalszy)  
Miss Kindersley powiedziała mi, że miała bardzo znajomych, a żadnej przyjaciółki, i że ojciec jej spodziewał się, iż bedziemy „do siebie pasywali“. — o mnie podniósł we własnych moich oczach! Była to niby odmiana historyi o moim nieznajomym wuju Pembertonie i mojej nieznajomej kuzynce Idzie — nowe rozprzestrzenienie ciasnego dotąd widoku mego życia!

Rozmawialiśmy o proszonym obiedzie u lady Olwy Despard i obecnych tam osobach, z wyjątkiem jednej. Magdalena nie wspomniała nazwiska pana Lestera, i ja też się od tego wrzymałam. Wyznał, że w mojej stronie uważał za rzecz niegodną przemilczenia o nim, że względem pochwał wydawane przez tego młodego człowieka Magdalenie, lecz ona widzenie wcale na niego nie zwróciła uwagi, a zbyt mało, a znam, żeby jej powtarzać, czytać komplementy. Duża była bardziej lorda Barr i zachwycona była lady Olwy.

Następnie rozmowa nasza skierowała się na braci naszych. On to właściwie dał początek tej rodzinie się zazdrości naszej, a młody człowiek, którego Griffith nigdy życie ocalił i którego wolał osobę mierzącą później obronić od pięciu szkolnych kolegów, był jedynym Magdaleny bratem, tak jak Orianna mom. Tu jednakże kończyło się wszelkie podobieństwo. Klemens Kindersley tak był niepodobny do mego brata, jak Magdalena niepodobna była do mnie, i żadnego wcale nie budziła zalety. Widziałam go często z Oriannem, chociaż rzadko był gościem w Dinglehouse.

— zbyt podobny, ze względu na różnicę płci; lecz ta sama delikatność rysów, która stanowiła jej piękno, czyniła z niego te nieznośną istotę „pięknego młodego człowieka“; a podczas gdy w jej twarzy malowała się prostota i niesmiałość, jego twarz wyrażała chytrą i nieufność. Klemens Kindersley był szczerzy i wally; nawet w jego przywiązaniu do Griffitha była pewna słabość, sprzeczna z ta większośćą, bez której żadna piękno fizyczna ani żadna doskonałość umysłowa nigdy dla mnie powabu nie miała.

Chociaż więc obiedwie z Magdalena rozmawialiśmy o braciach naszych, nie na równym pod tym względem starym poziomie. Ja nie mogłam się zachwycić Klemensem Kindersleyem, lecz mi się zdawało, iż siostra nie miała o nim zbyt żywego wyobrażenia. Jak miarkowałam, chciała głównie dowiedzieć się, jakie było o nim zdanie Griffitha i czy dwaj młodzi ludzie często się z sobą widywali.

— Przez tak długi czas bytam oddalona od domu — mówiła Magdalena — i tak mało znam chłopców... czyli raczej młodych ludzi: Klemensa by się gniewał, gdyby się dowiedział, że go nazywają chłopcem... że trudno mi nawet osiągnąć, czy on jest takim, jakim byc powiniem. Papa dobrze ma o nim wyobrażenie, on sam o sobie jeszcze lepsze, ale to niczego nie dowodzi.

Nie chciałam pokazać siostrze Klemensa, że nie bardzo korzystnie względem brata ją bytam usposobiła; odwoływałam wierząc tylko w sposób wynajmujący, że bracia nası przyjaźnili się z sobą i że Orianna, przyznając panu Klemensowi zdolności, znajdowała w nim brak zamknięcia do interesów.

— To właśnie martwi papę — rzekła Magdalena. — On tak dumnym jest ze swego brata; przez całe życie tak się cieszył jego powożeniem, a teraz widzi, że Klemensa to nie zajmuje, że go właściwie nic nie zajmuje. Same mówimy, doprawdy, jakie są jegoEND

kategorie nie należą zapomogi płacone z kasy chętych.

Najważniejszy paragraf 3 brzmi: Każdy wyborca ma jeden głos.

Wszystkie wnioski o głosy dodatkowe, jak i paragraf 3a, uchwalony przez sejm, o obowiązku głosowania, upadają.

Z dalszych paragrafów ważnym jest § 14, który przepisuje, iż wybory odbywają się tajnie przy pomocy zamkniętych kartek.

Okręgi, liczące wedle ostatniego spisu ludności więcej jak 200.000 mieszkańców, wybierają na każde dalsze pełne lub rozpoczęte 200.000 jednego posła więcej. Wskutek tego ogólna liczba posłów wzrośnie o 44.

Nadto uchwalone zostały przepisy gwarancyjne, zabezpieczające wolność Kościoła i szkół wyznaniowych, o które w sejmie toczyła się również zacięta walka.

## Dzień historyczny Węgier.

Dzień 16. października 1918 pozostanie pamiętym także w historii Węgier. W dniu tym bowiem na posiedzeniu parlamentu węgierskiego wyraźnie zażądał prezes węgierskich ministrów Wekerle w swej mowie porzucenia wspólnnej państwości z Austrią i samodzielności dla Węgier. Odtąd mają Węgry stać tylko na podstawie uni personalnej z Austrią, to znaczy, że cesarz austriacki ma być równoczesnie królem węgierskim. Na posiedzeniu, którego przebieg był dość burzliwy, stawili się wszyscy ministrowie, a także posłowie przybyli w wielkiej liczbie. Natomiast świecili nieobecność Chorwaci, którzy stoją na stanowisku samodzielnego państwa południowo-słowiańskiego. Poniżej podajemy przebieg rozpraw za biurem Wolfa w streszczeniu.

Przy zagajeniu posiedzenia wydziału dla spraw zagranicznych wyraził marszałek Herczegi nadziej, że krok podjęty przez bar. Buriana w porozumieniu z niemieckim sprzymierzonym w sprawie pokoju znajdzie aprobatę węgierskiej opinii publicznej. Przed rozpoczęciem porządku obrad oświadczył jeden z przywódców opozycji, hr. Michał Karoly, co następuje:

Obecna sesja jest typu pogrzebową delegacji. Cała opinia publiczna Węgier żąda samodzielnych, niezależnych, wolnych Węgier. Mówca zaatakował następnie zagraniczną politykę monarchii, która przez ultimatum, stawione Serbiji, wywołała wojnę światową. Dowiedział on się od byłego dyrektora zakładów Kruppa, Mühlona, że dyplomaci austriacy w obecności cesarza niemieckiego naradzali się nad tekstem ultimatum. Cesarz oświadczył przy tem, że dowiedzie świata, że nie jest manekenem i że cały świat przejmie grozą Jagow nie brał udziału w tych naradach, aby się później mógł powołać na to, że Niemcy nie brały udziału w redagowaniu tego ultimatum. W r. 1914 można było jeszcze uratować położenie, gdyby się było przyjęto propozycję Anglii co do pokojowego zatwierdzenia ultimatu.

(Od Red.: Biuro Wolfa zaznacza, iż wiadomości, jakich hr. Karolyemu miał udzielić Mühlon, są zwykłą fantazyą. Rzekome narady nad ultimatum rządu austriackiego w obecności cesarza niemieckiego, nigdy się nie odbyły.)

Hr. Karoly wywodził dalej: Jeszcze gorszą niż polityka przed wojną, była polityka w czasie wojny. Dyplomaci ponoszą winę, że przegraliśmy wojnę. Widząc, że Niemcy nie chcą ustąpić, powinniśmy być stanie na zasadzie, że wierność sojusznicza ma swoje granice. Drugim błędem było wypowiedzenie obostrzonej wadki lodziami podwodnymi. Delegacy uważały mówca jako niezdolne już do życia i życzy sobie samodzielnej reprezentacji zagranicznej Węgier i zazadają wreszcie zupełnej niezależności Węgier oraz zniszczenia wszelkich instytucji wspólnych.

Po oświadczeniu powyższem, hr. Karoly zawiadamiał, że stromictwo jego występuje z delegacy.

Przeciwko wywodom hr. Karolyego wystąpił ostro prezes ministrów węgierskich, Wekerle, następnie zaś minister spraw zagranicznych hr. Burian wygłosił swe expose o sytuacji międzynarodowej, będącej prawdziwie optymistyczne nastrojową mową pokojową, zapowiadającą rychłe zawieszenie broni. Minister nazwał przytem prezydenta Wilsona mężem, w którym pokłada umocą najwyższą.

Gdy hr. Burian skończył, można było odnieść wrażenie, że ostre wystąpienie hr. Karolyego było wyrazem tylko umiejętności parlamentarnej. Tymczasem jednak nadeszła odpowiedź Wilsona na notę niemiecką zdrużgotaną zupełnie optymizm hr. Buriana.

Tego dnia na posiedzeniu parlamentu oświadczył prezes ministrów Wekerle, iż gabinet podał się do dymisji, ale król jej nie przyjął. Uważam za obowiązek informować Izbe o sytuacji politycznej. (Okrzyk: "Otan zdradzisz demokrację! Należy zatrwać pokój!") Potem przedstawił stosunek do Austrii i powiedział: Po zorganizowaniu się Austrii na podstawie federalnej my się opieramy na uni personalnej. Zorganizujemy naszą politykę pod względem ekonomicznym a także pod względem naszej obrony niezależnie i samodzielnie. Prezes ministrów informował posłów, aby w tej poważnej sytuacji wszystko rozwijały i starali się o zjednoczenie narodów.

Następnie hr. Michał Karoly wygłosił mowę, w której zadał natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych bez względu na dotychczasową polityczną wspólność interesów. Przy rokowaniach pokojowych Węgry winny być reprezentowane przez własnego delegata, mającego odpowiedni zakres działania. Wśród gwarantów wycieczek na stronniczo Tiszy, zaczął, aby sprawców wojny pociągnęto do surowej odpowiedzialności.

Przy tych słowach podnocono okrzyk: „Plani agenci koalicy!” Marcin Lovassy, członek stromictwa Karolyego, zawał: „Oświadczamy, że jesteśmy przyjaciółmi koalicy!” Z powodu tych słów powstał wielki zgłoszony głos przeciwko Lovassymu. Marszałek po daremnym usiłaniu przywrócenia porządku przerwał posiedzenie. Później wznowiono je.

W dalszym ciągu rozpraw odczytano projekt adresu do króla, w którym powiedziano, iż ostateczny wynik wojny może zagrażać tronowi. Węgry muszą otrzymać samodzielność i pełną niezawisłość. Węgry idą z pradami świata, które odpowiadają wzniosłym zasadom Wilsona. W dalszym ciągu postawiono 12 punktów, wyrażających życzenia Węgier. W punktach tych wyrażono konieczność niezawisłości Węgier, prowadzenia powszechnego prawa wyborczego, uregulowania stosunku wobec innych narodowości na Węgrzech w myśl zasad Wilsonowych. Ostatni punkt wreszcie żąda ze względu na bezpieczeństwo naiudu Węgier sprowadzenie z powrotem do kraju wojsk węgierskich a usunięcia z granic państwa wojsk obcych.

Na tem zakończyło się pamiętne posiedzenie historyczne.

Komisja rugów parlamentarnych postanowiła przedłożyć Izbie wniosek o udzielenie nagany postom Lovassymu i Vossowi, którzy oświadczyli w toku burzliwych rozpraw, iż są przyjaciółmi koalicy.

## Królestwo Japonii o wojnie.

Na posiedzeniu parlamentu węgierskiego w ubiegłym tygodniu powiedział był prezes ministrów węgierskich, hr. Tisza: „Musimy przyznać otwarcie, że wojnę przegraliśmy, nie w tej myśl, jakobyśmy już nie mogli dalej wytrzymać i zmusić wroga bohatera obrony do okupienia drogo zwycięstwa. Lecz w tym sensie, że wskutek przeciążenia sił nie mamy już żadnej nadziei, że wojnę wygramy. Musimy się tedy starać o pokój, na takich warunkach, jakie przyjąć możemy. Dlatego też pochwalam, że zrobiliśmy ofertę pokojową na podstawie 14 punktów Wilsona. Przez to, że staliśmy się na podstawie 14 punktów Wilsona, wynika sama przez sieć zmiana nowej orientacji naszej polityki zewnętrznej. Zasada Wilsona polega na związku narodów i wyklucza wszelkie inne sojusze. Zadaniem naszym jest ukształtowanie pokoju jak najkorzystniejszego dla narodu węgierskiego, na podstawie 14 punktów Wilsona.”

Do powyższych słów hr. Tiszy zauważa biuro Wolffa: Nie możemy zgodać się z twierdzeniem hr. Tiszy. Wojny wprawdzie nie wygraliśmy, ale gdybyśmy ja byli przegrali, byliby ja wygrali przeciwnicy. Tak jednak, o ile rzec idzie o nas, Austria, Turcja, nie jest. Rząd niemiecki przyjmuje program Wilsona, ponieważ odpowiada jego programowi, nie zas dla tego, że przegrali wojnę.

## Wojna.

### Na froncie zachodnim.

(wib) Berlin, 19 października. Ruchy, dokonane w ciągu ostatnich kilku dni na froncie zachodnim są ruchami wielkiej miary, rozwijającymi się według jednolitego planu. Nawet spostrzegacz wojskowy nie wyszkolony zauważa z łatwością, że dowództwo niemieckie miało na oku jeden tylko cel: uniemożliwienie nieprzyjacielowi przerwanie frontu niemieckiego. Wchodzi ono widocznie znowu na drogi systemu obronnego, według którego postępuje już od początku wielkiej i ogólnej ciężawy nieprzyjacielskiej w lipcu. Rzec prostą, że wskutek tego systemu nacierają znaczne przesunięcie nieszczęśliwej Belgii oraz Francji północnej, których dotąd groza wojenna zbytnio nie dotknęła. Tego uniknąć się nie da, mimóduż najlepszej woli dowództwa niemieckiego. Przez ataki na nowe pozycje niemieckie, których silne i słabste strony nieprzyjaciela dopiero z czasem poznawać będą, mają się silny atakujących wyczerpać powoli.

### Opróżnienie wybrzeża flandryjskiego.

Pisma berlińskie donoszą poturzędowo: Oczekiwane opuszczenie wybrzeża flandryjskiego nastąpiło. Powód do tego leży na dloni. Nasze naczelne dowództwo musi przedewszystkiem przeszodzić, aby front flandryjski nie został przerwany. Aby ten cel osiągnąć, na niekorzyść poloczone z opuszczeniem frontu na wybrzeżu trzeba było zgodzić się. Można to zas było uczynić, ponieważ wybrzeże flandryjskie jako podstawa działalności naszych lodzi podwodnych straciło bardzo w ostatnim czasie na znaczeniu.

Zarządzenia nieprzyjacielskie tak utrudniały prowadzenie wojny lodziami podwodnymi przy wybrzeżu flandryjskim, że od pewnego czasu coraz to więcej ponięto go. Wszystkie tworzone przez nas wojska utrzedzenia w Ostendzie, Zeebrugge itd. albo zupełnie rozebrane i odwiezione, albo pozostawiono je nieprzyjacielowi w stanie nie do użycia. Udalo nam się cofnąć wszystkie statki do kraju. Niektóre niezdane do walki, które pozostały, trzeba było zdementować i zniszczyć.

Przygotowania do opuszczenia rozpoczęto już, skoro tylko nieprzyjaciel rozpoczął pierwsze silne ataki w kierunku Routs. Na prowadzenie wojny morskiej opuszczenie wybrzeża flandryjskiego nie wywróci większego skutku, ponieważ dla ostrego występowania nieprzyjaciela od dawna już operacyjne z tego punktu były bardzo umiarkowane.

W sprawie prowadzenia wojny na lądzie, cofanie się krok za krokiem będzie dalszym niszczeniem terytorium Belgii. Wina nie spada na nas, ale na nich, którzy chcą dalszego prowadzenia wojny. Z dnia na dzień wzrasta nadzna tysiące uciekających na wschód mieszkańców.

### Wojsko niemieckie nie jest demoralizowane.

Biuro Wolfa donosi: Korespondent wojenny dziennika "Westminster Gazette" donosi pod datą 11.10.18, że miał sposobność rozmawiać z żołnierzami, którzy brali udział w walkach dni ostatnich. Żołnierze ci zaprzeczają kategorycznie twierdzeniom o demoralizacji w wojsku niemieckiem.

### Wojna może trwać lata.

Pariska „Humanité” pisze: Jeżeli pokój nie będzie zawarty teraz, to wojna może trwać jeszcze dziesiątka lat. Gadańska o zupełnej klesce Niemiec jest przesadzoną. Tak samo, jak i my, Niemcy całymi latami bez mogli wytrzymywać okropne cierpienia wojny. Wojny mogą oni prowadzić jeszcze parę lat. Dlatego też socjalisi Francji winni działać szybko, gdyż w przeciwnym razie nie tylko wróg lecz i cała Europa zgine w tem morzu krwi.

### Zajście niemiecko-szwajcarskie.

Po nagłówkiem: Pożałowania godne przecześnie lotnika niemieckiego” donosi „Nord. Allg. Zeit” poturzędowo o następującym wypadku: Dnia 7.10.18 zosiął szwajcarski balon liniowy na terytorium szwajcarskim przez pewnego lotnika jednej z niemieckich eskadr polowych wskutek medopatrzienia pociskami spalonego. Oficer szwajcarski, który celem obserwacji znajdował się w gondoli balonowej, poniosł nieletni śmieci. Nieszczęśliwy ten wypadek z jego fatalnym skutkiem, wywołał w Niemczech wszelkie ożywione ubolewanie. Ambasador niemiecki w Bernie udał się niezwłocznie do prezydenta szwajcarskiego, aby mu wyrazić głębokie swoje ubolewanie i szczere współczucie. Atakże wojskowy w Berlinie, z poleceniem najwyższego dowództwa armii wyraził szwajcarskim komisarjom, również ubolewanie swoje, zapewniając wdrożenie dokładnego zbadania wypadku, w którym ukaranie winowajcy, w każdym jednakowoz rządzie odszkodowanie dla pozostałych po zabitym oficerze oraz odszkodowanie za zniszczony materiał. Jak się obecnie z kompetencji sierżantów dowiadujemy, rzadni niemiecki poczynił wszelkie możliwe kroki, aby sprawę te załatwiać ku zadowoleniu związku polskiego.

### Podział rosyjskiego matorysłu wojennego na Ukrainie.

„Kiewska Myśl” pisze: Komisja do podziału matorysłu wojennego na froncie rumuńskim oznajmia przez rząd rumuński powiadomienie entaty, że koalycja tworząca matorysł ten za własność dawnej państwa rosyjskiego, a nie za własność nowych, przez rewolucyjne powstające państwa. Entaty będą strzegać prawa własności dawnej państwa rosyjskiego, z którym się jeszcze obecnie czuje sprzymierzona.

### Haller na Murmanie, Zymarski nad Donem.

Według informacji Polskiej Agencji prasowej, brygadier Haller, który, jak wiadomo, przebywał w ostatnich czasach w Paryżu, powrócił obecnie na Murman, gdzie zajmuje się organizowaniem armii polskiej. — Według tejże samej informacji, pułkownik Zygmunt przebywa nad Donem i tam również zajmuje się organizowaniem wojska polskiego.

### Wielki atak na Dardanele.

Podług wiadomości najnowszych jest prawdopodobienstwo, że koalicja przygotowuje wielki atak na Dardanele i na front Moraw. Pod Dedeagaczem były już próby wyładowania. Ponieważ koalicja rozporządza kolejnymi bulgariami, należy liczyć się ze silnym atakiem od granicy tureckiej północno-zachodnie.

Także z Mezopotamii donoszą o ruchach wojsk nieprzyjacielskich ku frontowi tureckiemu.

### Kleska bolszewików na Uralu.

Szangha i, 20 października. (Reuter) Na Uralu zostało 8000 bolszewików, którzy posuńli się ku kierunek turkowi, przez Czechosłowację.

(wib.) Po powrocie z Francją Węgier, 2000 bolszewików zostało zabitych, 3 podcięli i opancerzone, 11 lokomotyw i 40 karabinów maszynowych zdobytych.

### Sprawozdanie francuskie.

(wib.) Główne kwatery, 21 października. Wojna na zachodzie. Armia następcy tronu Rupprechta we Flandrii ostro walczą przed i o odcinek nad Lys pomiędzy Ursel a Kortrik. W Zomergem wdarł się przejściowo nieprzyjaciel, którego wyparliśmy w kontraku. Po obu stronach Deurne usiadł się przeciwnik na zachodnim brzegu Lys. Części, które na południe od miasta posunęły się po przez rzekę, zostały zabrane przeważnie do niewoli. Jedno gniazdo Francuzów pozostało na wschodnim brzegu. Na wschód od Kortrik uderzył nieprzyjaciel przez Deerle i Zwevegem naprzód. Na wzgórzach na zachód i południe-zachód od Vichte zatrzymaliśmy jego atak; na północ Skaldy odparliśmy nieprzyjaciela przed naszymi liniami. Na północ od Touchain doszedł przeciwnik do Skaldy. Na południe od Touchain staliśmy z nim na linii St. Aiman na wschód od Douai i na wzgórzach na wschód i południe-wschód od Hasples w czuści bojowej. Po obu stronach Solesmes i Le Cateau zaatakował Anglik wczoraj wieczorem siłami, rozwijając swoje ataki, podejmowane 17. 18. października pomiędzy Le Cateau i Oise. Po między Sommaing a Verain rozbili się jego ataki o naszą czynność obronną na wzgórzach na zachód niżiny Harpies. Po obu stronach Solesmes powstrzymaliśmy nieprzyjaciela napierającego po przez linię nieprzyjacielską na wzgórze na wschód i południe-wschód od miasta. Romeries i Amerval utraccono, lecz w kontraku zdobyto je ponownie. Po obu stronach Le Cateau na ogół zatrzymaliśmy nasze stanowiska po częściach i zmiennych walkach. Brandenburcka 44. dywizja rezerwy pod dowództwem generała-majora Hasa odznaczyła się tutaj szczególnie. Wielkimi środkami podjęły atak nieprzyjaciela na całą, 20 km. szerokim frontem, rozbili się, poza ograniczone zdobycie terenu przeciwnika, o wytrwałość naszej piechoty skutecznie wspartej przez artylerię.

Armia niemieckiego następcy tronu. Na północ od Serre odparły ponownie alianci nieprzyjaciela. Po obu stronach drogi Laon-Mark w kontraku oczyszcziliśmy części naszych linii, jakie były jeszcze pozostały w rękach nieprzyjaciela oraz odparliśmy silne przeciwniki. Także na zachód od Aisne wschodnio-pruskie bataliony i w ostatnich walkach szczególnie odznaczony pułk rezerwy piechoty nr. 231 zajęły w kontraku swoje stanowiska i odparły nieprzyjacielskie ataki. Na wschód od Vouziers usiłowały nieprzyjacieli swoje miejscowe powodzenia rozszerzyć przez dalsze podejmowanie ataków. Rozbiły się one w przeciwataku pułku piechoty nr. 411 i w odpactu 7. kompanii bawarskiego pułku rezerwowego piechoty nr. 24.

Armia Gallwitza. Na wschód od Bonthville odparły częściowe ataki Amerykanów. Poza tem pozostawała czynność bojowa po obu stronach Mozy w umiarkowanych granicach.

Z południowo-wschodniej, widowni wojny, Nad Morawą odparłyśmy częściowe ataki Serbów. Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

### Sprawozdanie francuskie.

(wib.) Z 18 października: Zwycięski nasz pochód w Staro-Serbii trwa w dalszym ciągu. Dotarliśmy do Kalany, na północ-wschód od Nisu. W dniu 15 października obsadziliśmy wzgórze na południe od Le-trinac Krusewacu. Francuskie i greckie wojska dotarły dalej na zachód do Kusrasumie i Nowego Bazaru, skąd nieprzyjaciel spiesznie uciekł. Konnica francuska, poparta przez Serbów, zaatakowała w kierunku granicy czarnogórskiej austriackie posterunki graniczne, które wyciągnęły się z Mitrowicy i zdobyły 3000 wagonów i niezmierną ilość materyalu. Oddział ten zajął w dniu 13 października Ipek, gdzie ujął 600 jeńców i zdobył ogromne zapasy zboża.

(wib.) Z 19 października: W ciągu nocy wojska pierwszej armii w dalszym ciągu szły zwycięstwo naprzód i zachwiały nieprzyjacielem, który usiłował z wszelką ceną utrzymać się na zachodnim brzegu Aisny. W obecnej chwili Francuzi dotarli już do kanatu na wschód od lasu w Odigny aż na północ od Montreuil. Harmages i Royal znajdują się w naszych rękach, tak samo obie miejscowości, które przytulały do kanatu. Od 17 października ujali Francuzi w tej okolicy przeszło 3000 jeńców i wzięli 20 armat, znaczącą ilość karabinów i innego materyalu wojennego, wśród tego jeden kompletny pociąg z amunicją. Na froncie nad Aisne oczyszczili Francuzi z nieprzyjaciela okolice między kanatem Aisne aż na zachód od Attigny; wzięli 1000 jeńców, Obernay i wiele jeńców.

### Sprawozdanie angielskie.

(wib.) Z 19 października: Wojska nasze uczyniły nocą przedtem dalsze postępy. Na północ-wschód od Bohain zajęły miejscowości Masnighien i dokonały zajęcia Basuel. Na północ od kanatu Sensee idzieni w dalszym ciągu naprzód. Koło Eumerchicourt i Pecq już przepędziły nieprzyjacielskie straże tylne i wezmaliśmy styczność z nieprzyjacielem na wschód od Fredeleci (?). Dalej na północ przekroczyły wojska nasze rzekę Marne między Lainghem i Cheranz i zbliżyły się do tej ostatniej miejscowości.

### Sprawozdanie belgijskie.

(wib.) Z 10 października: Na zachód od Mozy ciągnęły walczą piechoty w lesie Loges. W innych miejscach na północ od Verdun ciężkie walki ogniomów Amerykanie, którzy na północ od Wassigny walczą wespół z Anglikami, osiągnęli kanal Sambre-Oise. Wczoraj zestrzelono 17 samolotów nieprzyjacielskich w 15 walkach powietrznych.

### Sprawozdanie belgijskie.

(wib.) Z 19 października: W dalszym ciągu idziemy naprzód. Założyliśmy Zeebrugge i Brugge, przekroczyliśmy kanał Brugge-Oent i posiedliśmy się ka Adtre.

O ewakuacyjne Królestwa. Berliński »Lokalanzeiger« donosi: Frakcja niemiecka powzięła następującą uchwałę, która przeszła kancelierowi Rzeszy: Frakcja niemiecka proponuje panu kancelirowi Rzeszy rozwiać sprawę natychmiastowego wycofania z Królestwa Polskiego niemieckich sił zbrojnych i niemieckiego zarządu cywilnego. — W tej sprawie dowiadują się gazety niemieckie, rzekomo z wiarygodnych źródeł, iż założenie niemieckiej administracji cywilnej w Polsce ma być tak przyspieszone, że do końca roku cała administracja znajdzie się w polskiem reku. Pozostanie tylko jeszcze okupacja wojskowa i kolej w rękach niemieckich.

Wstrzymany powrót Piłsudskiego. Z Berlina powrócił do Warszawy wysłany na powitanie komendanta Piłsudskiego delegat p. Skapski i oświadczył przedstawicielowi prasy, iż najenergiczniejsze usiłowania rządu polskiego o natychmiastowe uwolnienie Piłsudskiego z twierdzy magdeburskiej rozbili się. W Berlinie bowiem postanowiono sprawę uwolnienia odroczyć, przyczem dano panu Skapskiemu do zrozumienia, iż po utworzeniu nowego gabinetu rząd polski będzie mógł w ciągu najbliższego miesiąca wznowić w tej sprawie rokowania. — »Kur. Warsz.« dowiaduje się, iż nie czekając na utworzenie nowego rządu, postanowiła Rada regencyjna ponownie wystąpić w sprawie uwolnienia Piłsudskiego.

### Narady nad odpowiedzią w Berlinie.

Z Berlina donoszą, iż przywódcy frakcji parlamentarnych zwolniani zostali w niedzielę w południe o godz. 12, celem powzięcia do wiadomości projektu odpowiedzi niemieckiej do Wilsona. Ponieważ jednak — pisze »Lokalanzeiger« — musiał się wprzód zebrać Rady związkowej dla spraw zagranicznych, przeto musiano naradę odroczyć. O godz. 2 zebrali się wszyscy przywódcy frakcji i jeden z członków zarządu każdej frakcji w małej sali Rady związkowej w parlamencie. Zostały były wszystkie frakcje, włącznie konserwatystów i niezawiścielskich socjalistów, z wyjątkiem Polaków. Po odczytaniu tekstu noty przez p. v. Payera nastąpiła dyskusja, trwająca do godz. 3. Odczytanie noty i dyskusja były poufne. Po naradzie wydziału Rady związkowej i przywódców frakcji parlamentu zebrał się wieczorem gabinet wojenny, celem zredagowania odpowiedzi. — W osobnym dopisku podaje »Lokalanzeiger«, iż później wieczorem odeszła odpowiedź do Szwajcarii.

### Członkowie rządu u cesarza.

(wib.) Berlin, 21 października. Dziś po południu przyjmował cesarz w obecności kanceliera Rzeszy na posłuchaniu nowo zamianowanych sekretarzy stanu Scheidemann, Grobera, Erzbergera, Hausmanna, Trimborna, Bauera i podsekretarzy stanu Davida, Giesbertsa, Roberta Schmidta, dr. Augusta Millera.

### Wspólne oświadczenie.

Gazety niemieckie donoszą, iż frakcje sejmu pruskiego, z wyjątkiem Polaków i socjalistów, przygotowują oświadczenie na pełnym posiedzeniu sejmu w sprawie niepodzielności wschodnich prowincji.

### Pogroźki Lokalanzeigera.

Berliński »Lokalanzeiger« pisze: Jak się dowiadujemy, powołane czynnikie rządowe zwracają baczną uwagę na agitację na rzecz idei wielkopolskiej i rozwierają odpowiednie środki przeciw działań. Rozważania zamieniają się prawdopodobnie rychło w silne czyny, niebezpieczneństwo jest bowiem wielkie i wszelka niezdecydowana słabość może mieć skutki jaknajpoważniejsze.

### • trwały pokój.

Posel do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego postępował Hoff, wygłosił na zgromadzeniu odczyt o położeniu politycznym, w którym powiedział między innymi co następuje:

Nadejdzie godzina, która rozdroże zasłone, jaka zakryte są obecne sprawy i odsłoni całą prawdę. Wtedy dopiero będzie można otwarcie mówić i wieć, zanim potrzeba dostarczenia pod prezydenta tych

zapisów, aby do dalszych negocjacji przystąpić, doprowadziły do obecnego położenia.

Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie rezolucję domagającą się jaknajwcześniej pokoju.

### Agitacja na froncie.

Pod tytułem: »Ministrowie ludowi na froncie«, »Voss. Ztg.« pisze: W kolach parlamentarnych stojących blisko rządu, ujawnia się silne dążenie do wysłania na front mówców różnych partii, szczególnie zaś ministrow ludowych, sekretarzy stanu i podsekretarzy stanu, aby tam z całą szczerością wyjawili wojskom prawdziwy stan polityczny siostrzeń wewnętrznych i zewnętrznych.

### Alzacy i Lotaryngia.

Wobec tego, że istnieła wątpliwości, co do pojęcia prezydenta Wilsona w sprawie alzacko-lotaryńskiej, współpracownik »New York Timesa« dowiedział się ze źródła wiarygodnego, że prezydent domaga się bezwarunkowego zwrotu Alzacy i Lotaryngii Francji. Kwestya ta nie należy do tych, nad którymi radzić będzie dyplomacja, lecz jest warunkiem trwałosci przyszłego pokoju narodów.

### Neutralna komisja.

(wib.) Berlin, 21 października. (Niedziela). Celem zbadań prawdy sprawozdania o rzekomych spotkaniach i zbrzeżeniach przy odwrocie wojsk nieśrednich udało się komisja neutralna, składająca się z przedstawicieli państw neutralnych, zamieszkałych w Brukseli, na front. Szef politycznego wydziału w Brukseli, poseł baron von der Lancken, objął kierownictwo nad komisją.

### Ułaskawienie w Belgii.

General gubernator v. Falckenhausen ułaskawi wszelkich Belgów i neutralnych, skazanych przez sądy wojskowe w Belgii na kary więzienne, z wyjątkiem zbrodniarzy.

### Litwini u kanceliera Rzeszy.

Z Berlina donoszą, iż w niedzielę przed południem przyjął kancelierz Rzeszy prezydium litewskie taryby (rady narodowej), które mu przedłożyły życzenia narodu litewskiego. Kancelierz powiadomił delegatów, iż rząd niemiecki pozostawia narodowi litewskiemu samemu swobodę uregulowania swej konstytucji i stosunków wobec narodów ościennych. Rząd niemiecki nie ma zamieru ustawać granic Litwy ani Polski. Również wiedzieć prawodawcza zamierza rząd niemiecki powierzyć własnemu rządowi litewskiemu. Rzecza taryby będzie stworzyć rząd tymczasowy przy wspólnym udziałzie wszystkich warstw i narodowości kraju. Przyobiegana przez rząd niemiecki przemiana administracji wojskowej w cywilną została już rozpoczęta. Jakkolwiek rząd niemiecki życzył sobie jak najszerszej wycofanie wszystkie wojska niemieckie z Litwy, to przecież w myśl wielokrotnie wyrażonych życzeń godzi się na pozostawienie tymczasowego odpowiedniej liczby wojsk i środków komunikacyjnych w kraju. Tymczasowy rząd litewski będzie musiał stworzyć milicję i policję.

### Narady w Wiedniu.

Prezydent ministrów Wekerle przybył w niedzielę wieczorem do Wiednia i odbył naradę z ministrem spraw zagranicznych hr. Burianem. W poniedziałek rano odbyła się w urzędzie spraw zagranicznych narada ministrów, w której brali udział członkowie wspólnego rządu i obaj prezydenci ministrów.

### Samodzielność Węgier.

Ogłoszenie oficjalne samodzielności państwa węgierskiego w parlamencie budapeszteńskim społeczeństwo jest już w najbliższych dniach. Gazety madziarskie piszą, że w całym kraju zapowiadają niecierpliwość i gorączkowe wyczekiwanie dającą chwilę, która zbliża się coraz bardziej. Spontanowany ruch agitacyjny możnaauważać także wśród poszczególnych stronnictw politycznych. Wszędzie daje się spostrzegać gorączkę, ruch i przygotowania do nowej orientacji politycznej w kraju.

### Gabinet czeski w Paryżu.

Z Basylej donoszą do »Norddeutsche Allg. Zeitung«, gabinet czeski, stanowiący częst integralną tworzącą gabinetu rządu narodowego. Prezesem gabinetu jest prof. Masaryk.

### Ustanie gabinetu ukraińskiego.

Całym gabinetem ukraińskim podał się do dyskusji. Hetman powierzył dotyczącą czasu powstania prezesowi ministrow Lysowabowowi utworzenie nowego gabinetu.

### Francja a Finlandia.

W piątek ogłoszono w Helsinkisie urzędową note rządu francuskiego, odmawiającą uznania monarchii finlandzkiej. W notie powiedziano, iż Francja nie może w dalszym ciągu kontynuować swoich zakładów siłobójczych związań z Finlandią.

Wnych samych Wiedeń, kiedy, dociecie całkowicie po-  
bitę na zachodzie, starają się na wschodzie dostać  
pod swoje wpływy narody, które pozostawały do-  
tycznych pod panowaniem rosyjskim. Przez Wy-  
bór księcia niemieckiego na króla stanęła Finlandia  
po stronie państw trzymających z mocarstwami  
centralnymi. Pod żadnym warunkiem nie może  
Francja uznać monarchii, której władca jest książę  
z narodu, prowadzącego z Francją wojnę. — Gazety  
fińskie donoszą, iż nota wywołana we wszystkich  
kołach ludności fińskiej, nawet republikańskich,  
wielkie oburzenie.

#### Odrębny pokój Turcji?

Wiedeńska „Morgen Ztg.” donosi: Wiedeńska koła  
diplomatyczne otrzymały wiadomość, że Turcy za-  
warta już z koalicją pokój odrębny. Pomiędzy warun-  
kami, jakie koalicja Turcy postawiła, znajdują się tą-  
że żądanie zezwolenia okresem państw koalicynych na  
swobodny przejazd przez Dardanele na morze Czarne.

#### Ogłoszenie niepodległości Czechosłowaków.

Waszyngton, 19 października. (Reuter.) Cze-  
sko-słowacka rada narodowa ogłosiła formalnie nie-  
podległość czechosłowackiego narodu. Dokument, w  
którym wyrażono odłączenie się od Habsburgów, zo-  
stał w Paryżu ogłoszony i Wilsonowi dostawiony.

#### Oświadczenie Słowian południowych.

Wedle doniesienia pism wiedeńskich postano-  
wili komisja parlamentarna klubu Słowian połu-  
dniowych przedłożyć na posiedzeniu plenarnem klubu, który się odzbedzie w przyszły wtorek, na-  
stępujący wniosek: Manifest, dotyczący federali-  
zacji Austrii, nie może wpływać absolutnie na sta-  
nowisko klubu Słowian południowych, który nie-  
złomnie obstaje przy połączeniu wszystkich Slo-  
weńców, Chorwatów i Serbów, w jedno państwo.

#### Co się stało z carową?

»Osserwator Romano pisze: Wobec tego, że  
Papież interesuje się losem carowej i córką jej,  
przedstawił konsul austriacko-węgierski w Mo-  
skwie odpowiednie kroki u rządu bolszewickiego.  
Odpowiedź brzmiała, że nie wiadomo, gdzie się ca-  
rowa i jej córki znajdują. Wobec tego, że istnieją  
wątpliwości co do ścisłości odpowiedzi tej, powle-  
rzono śledztwo w tym kierunku zaufania godnym  
osobom.

#### Wyroki śmierci w Rosji.

»Sewernaja Komuna donosi: W Nikołsku, du-  
chownego prawosławnego Popowa, obwinionego  
o agitację przeciwko władzy sowieckiej, skazano  
na śmierć i rozstrzelano. W Saratowie, monarchi-  
sta Platonow, został również za agitację i rozsze-  
rzenie proklamacji zwieraczącej się przeciwko wła-  
dzy sowieckiej, skazany na śmierć. Siedm innych  
osobistości za podobne przewinienia zasądzone na  
przymusowe roboty od 10 do 15 lat.

#### Rozstrzelanie Mikołaja Romanowa.

(wtb.) Paryż, 17. października. Reuter. Ga-  
zety ogłaszały telegram iskrowy z Carskiego Sioła,  
iż były wódz naczelnny armii rosyjskiej Mikołaj Ro-  
manow został 16. października rozstrzelany.

#### Amerykański kredyt wojenny.

Reuter donosi z Waszyngtonu: Izba posłów  
przyjęła jednomyślnie projekt kredytu w wysokości  
6 milionów dolarów na pokrycie wojskowych  
niedoborów i uzbrojenia oraz utrzymania armii 5  
miliona chłopów.

#### Eksplozja w Magdeburgu.

Wskutek eksplozji w fabryce maszyn Dessau, po-  
stradało 70 ludzi życie, około 50 odniósło rany.

#### Z bliska i z daleka.

Zarządzenia przymusowe wobec pszczelarzy. W poczatkach wiosny otrzymali posiedziciele  
pasiek znaczne ilości cukru dla pszczół zobowiązując  
się do odstawienia pewnej ilości miodu. Od-  
stawianie miodu jest atoli tak niedostateczne, iż go-  
nie wystarczy na pokrycie najskromniejszych wy-  
magań lazaretów itd. Z tego powodu urząd dla  
podziału cukru grozi bartnikom, którzy nie dotrzymują  
przyrzeczenia, że im na przyszły rok cukru  
dla pszczół dostarczą mleć będzie.

Bezmięsne tygodnie. »Kriegsernährungs-  
amt ogłasza, że skutkiem wybić znacznej ilości  
bydła rogatego, grozi niebezpieczeństwo braku  
mięsa, mięsa i tłuszczu. Nakazana więc jest jak  
największa oszczędność. Tygodnie bezmięsne zo-  
stały więc zarządzone w miesiącach listopadzie,  
grudniu i styczniu, ale ze względu na Boże Naro-  
jenie liczba ich została ograniczona na jeden w  
miesiącu. Przypadały na tygodnie od 18–24 listo-  
nia, 15–22 grudnia i 6–12 stycznia. Na dzień

Bożego Narodzenia mleć ma być przygotowane. Chorzy i ciężko pracujący otrzymywają będą miejsca w tygodniach bezmięsnych.

Ceny za paszę zawierająca cukier. Z po-  
wodu większych kosztów wytwórczych szczególnie  
prii suszennu, wyznaczyła rada zwiazkowa  
nowe ceny za paszę. Wydział feszy dla paszy  
placić ostatecznie cukrowniom od 1. października  
br. za wytłoki 0,80 mk., za suszone wytłoki 13,50  
mk., za melase 8,50 mk. za centnar. Obowiązuje to  
też jako ceny maksymalne w wolnym handlu.

Racibórz. Syn nadburmistrza Bernarda, oficer  
lotników, odznaczony orderem pour le mérite, zmarł  
na grypę, do której przyłączyła się komplikacja  
zapalenia płuc.

Rybniak. (Kupił własnego konia). Gospodarz Magiera sprzedał swego konia, mającego  
na czole gwiazdkę, za 3400 marek. W kilka dni  
później kupił w Gilwicach nowego konia za 4800  
marek. Nowy koń nie miał gwiazdki na czole. Wielkie było zdziwienie gospodarza, gdy na po-  
dwórzku konia wypiągnął, a koń sam poszedł na  
swe stare miejsce do stajni. Z czasem pojawiła  
się i biała plama koniowa na czole. Magiera kupił  
więc swego starego konia, placąc 1400 marek wle-  
ce niż był za niego otrzymały.

Pszów. (W własnym domu). Zandarm  
Moch aresztował przy pomocy dwóch żołnierzy  
dwóch podejrzanych mężczyzn, którzy na tragacu  
(kotuczu) wieźli różne towary na dworzec do Czer-  
nicy. Mężczyźni mieli przyprawione wasy i uzbro-  
jeni byli w rewolwery. Okazało się, że są to od  
dawna poszukiwani złodzieje, deserter Olenz z Lubomil i Hübner z Katowic. Wywłaszczy-  
ciele ci do spółki z jakimś Gadawcem włamali się  
do lokalu Gebauera na Syreni, gdzie skradli 31 000  
papierosów oraz dwa wieprze. Jednego wieprza  
ukryli w stodole dworskiej, a drugiego transporto-  
wali do Czernicy. Złodzieje przebywali przeważnie  
w Katowicach. Zyli wesoło i elegancko się ubie-  
rali. W pewnym hotelu przy dworcu mieli stałe  
mieszkanie. Polem ich działania był cały G. Śląsk,  
a często urządzali wyprawy także do Wrocławia.  
Policyjna skonfiskowała u nich oprócz rewolwerów  
różne proszki zabijające bydło.

Kozie. (Zamknęcie młynów). Za prze-  
kroczenie przepisów wojskowych o handlu żywno-  
ścią władze zamknęły młyny Zieglerowi w Tra-  
wnikach i Komiernikowi w Milowicach.

Kosmider pow. lubliniecki. (Pożar). W ze-  
szłym tygodniu zgorzała stajnia i stodoła wraz ze  
żniwem oberżyście Böhmiowi. Przyczyną pożaru  
nie zdolano stwierdzić.

Poznań. (Sp. Piotr Adamski). Rodzina  
ks. Patrona Adama dotknęła cios bolesny. We  
wtorek zmarił bowiem w sedzistwym wieku lat blisko  
80, sp. Piotr Adamski, ojciec ks. Patrona. Zmarły,  
choć ze skromnych wyszedł warunków, wielką za-  
biegliwością i starannemi zachodami okolo wychowa-  
wania dzieci na dobra i wdzięczną sobie zasłuży-

ł pamień w społeczeństwie. Kto go zna, wie do-  
dne zawsze u dojrzałego starca, który do ostat-  
nich czasów pomagał przyjmować gości w domu  
ks. Patrona, ten zauważa będzie jakie straty rzad-  
kiej dobroci człowieka, obywatela nadto, co zawsze  
z uderzającą świeżością myślał interesował się  
publicznymi sprawami. Zmarły osierocił wierna i  
na najlepszą towarzysz długich dni błogosławionego  
żywota swego, która spogląda dzisiaj na lata mi-  
enne, ze liza zapewne w oku, ale z sumą zarażem  
powiedzieć sobie może, że nie był daremny ten trud  
życia. Oplakuje śmierć sp. Piotra troje dzieci, prą-  
cy w siedem młody pracowników społeczeństwa oraz dr.  
Jan, lekarz, którego twardy przyniósł trzyma w po-  
lu. Niech Bóg pocieszy rodzinę w ciężkiej stracie,  
a Światłość wieluista niechaj świeci sp. Piotrowi.

Poznań. W poznańskie Radzie  
miejscowej doszło w środę do burzliwej sceny,  
gdy polski radny p. Lewandowski, przechodząc o  
slusnego żądania, by inspektor mieszkaniowy u-  
miał się z obywatelskiem porozumieć po polsku,  
do stosunków polsko-niemieckich w ogóle, wspo-  
minal o uroczystym nastroju w warszawskiej Ra-  
dzie miejskiej. Zwłaszcza żydzi zaczeli mu prze-  
szkodzić. Podniecone tem polski radny zawa-  
lały pod adresem Warszawy po polsku: »Niech Bóg  
błogosławią waszym dążeniem! Niech żyje Po-  
lska, ten najwyższy ideal Polska!«

Okrzyk ten polski podziałał bardzo na żydów.  
Przewodniczący radca sprawiedliwości Placzek,  
potomek historycznych żydów swarzędzkich, któ-  
rzy swego czasu zapewniali Napoleona, że »vir  
sind keine Türk, wir sind nur schwere Männer!« —  
zadrzał z oburzenia, zapewniając, że polskich  
słów p. L. nie zrozumiał. Radca sprawiedliwości  
Kirchner (żyd) krzyczał na całe głośno: »Raus-  
schmeissen muss man ihn!« (wyizzare go), podsu-  
wając się ku naszemu radnemu. Radny Jaffe (żyd)  
zaznaczył, że odpowiadanie na wywody p. L. było  
by ponizej jego godności.

Podnieść należy, iż radni niemcy czystej krwi  
zachowywali się podczas całego zajścia taktośnie.

Kraków. (Magistrat usunął język nie-  
miecki). Śladem kolej, która zaprowadziła w  
urzędowaniu języka polskiego, na posiedzeniu onegda-  
szszym magistrat krakowski postanowił usunąć cał-  
kowicie język niemiecki z korespondencji. Dotych-  
czas jako władza polityczna pierwszej instancji ma-  
gistrat używa języka niemieckiego. Jako władza  
autonomiczna posługiwał się językiem polskim, ale  
od roku 1916 na żądanie ówczesnej komendy twier-  
dzy do aktów dołączone były tłumaczenia niemie-  
ckie.

Od wczoraj we wszystkich księgach, aktach  
i korespondencjach używa magistrat krakowski  
wyłącznie języka polskiego.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Palęcki  
w Bytomiu. — Nakładem »Nowin Raciborskich«  
w Raciborzu. — Drukarnia »Katolska«, sp. wydawniczy  
z ogr. odpow. w Bytomiu.

Kozie skórki,  
zajęcze, z królików  
i inne skórki  
kupuje po najwyższych cenach

Felix Lammel  
J. Rechnitz nr. 5.  
w Raciborzu  
Panieńska ulica nr. 4  
Telefon nr. 206.

Godziny Adoracji  
Najew. Sakramentu  
dla  
dyocezy wrocławskiej  
polecają

Nowiny Raciborskie  
Racibórz.

BONA

potrzebne do dnia i lej-  
szych prze domowych.  
Może się zgromadzić z poda-  
nieniem napisu miejscowości  
Ekskedytor „Nowin  
Raciborskich” pod literami  
W. P. 500.

## Bank Ludowy

spółka zapisana z nieograniczona pokój

w Raciborzu, ul. Panieńska 16

Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.

oraz filia

we Wodzisławiu, Rynek nr. 7

przyjmuje depozyty (oszczędności)

placąc od nich 2 do 3 1/4 procent wedle wypowiedzenia  
od dnia wpłaty;

udziela pożyczek wekslowych

przy kwartalnej odpłacie sumy 1/10 po 5 procent;

reguluje hipoteki;

dyskontuje weksle kupieckie

t. zw. prima weksle;

urządza konta bieżące

dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez  
wojnę będzie  
Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności  
w dnie powszednie

tylko od godz. 8 rano do godz. 12 w połud.